

# Anna Kulczycka

---

## Obraz Maryi w pismach św. Franciszka z Asyżu

---

Salvatoris Mater 5/4, 323-337

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Średniowiecze – dziesięciowiekowy okres, często niedoceniany, nie jest łatwy do scharakteryzowania, tym bardziej że w świadomości wielu obrósł w mity i pomówienia. Bez względu na stosunek do średniowiecza, pozytywny czy negatywny, nie jest możliwe pomijanie wielkiego znaczenia tego okresu. Niewątpliwie dla teologii wieki średnie wcale nie były przeciętne, przeciwnie, obfitowały w wielkie wydarzenia (stworzenie uniwersytetów, udane reformy Kościoła za Grzegorza VII oraz Innocentego III, fenomen zakonów żebraczych) oraz postaci (św. Bernard z Clairvaux, św. Dominik, św. Franciszek z Asyżu, św. Tomasz z Akwinu, św. Bonawentura, bł. Jan Duns Szkot i cała rzesza innych). Dla teologii epoka ta jest interesująca i znacząca, także z powodu szczególnego zwrócenia się w kierunku kultu świętych, a szczególnie Matki Pana. Intensyfikacja nastąpiła w XII i XIII wieku, w znacznej mierze pod wpływem nauki św. Bernarda z Clairvaux (†1153). Za świętym Opatem poszła myśl mariologiczna w następnych stuleciach. Jednakże w XIII w. pojawiło się inne od cysterskiego spojrzenie na Maryję, które w sensie ścisłym mariologią nie było. Nowe, wyrastające ponad ówczesne prądy, było dziełem św. Franciszka z Asyżu. W niniejszym artykule podejmie się próbę ukazania myśli maryjnej zawartej w pismach asyjskiego Świętego, który, choć nie był teologiem ani filozofem, dał początek nowej szkole teologicznej i filozoficznej. M. Scheler powiedział o nim: *W historii Zachodu nigdy już nie pojawiła się postać o tak sympatycznych mocach umysłu, która by doścignęła św. Franciszka*<sup>1</sup>. Warto zatem choćby z tych tylko powodów przyrzeć się jego myśli maryjnej.

Obraz Franciszkowej Maryi będzie odczytywany z pism Świętego, które wydają się być najwierniejszym świadkiem jego myśli. Celowo zostają pominięte wczesne biografie Asyżanina, gdyż w dużej mierze naznaczone duchem swej epoki, podejmują inne problemy niż pisma Biedaczyny<sup>2</sup>. Natomiast w niniejszym artykule, w celu odczytania

Anna Kulczycka

## Obraz Maryi w pismach św. Franciszka z Asyżu

SALVATORIS MATER  
5(2003) nr 4, 323-337

<sup>1</sup> M. SCHELER, *Istota i formy sympatii*, Warszawa 1986, 154.

<sup>2</sup> Różnice w spojrzeniu na Maryję w pismach Franciszka i pierwszych biografiach ukazuje artykuł S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Maryja św. Franciszka*, w: *Duchowość św. Franciszka. Materiały z sympozjum odbytego w dniach 13-14 listopada 1998 roku w Łodzi Łagiewnikach*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, W. KOC, Niepokalanów 2001, 304.

ikony Maryi pisanej przez Franciszka, wykorzystane zostaną teksty, które zostały napisane lub podyktowane przez Świętego.

Głównym teologicznym tematem pism św. Franciszka z Asyżu jest Bóg, *doskonała Trójca i prosta Jedność*<sup>3</sup>. Odniesienia do Matki Pana w pismach Franciszka są nieliczne. Tylko jeden osobny utwór traktuje wprost o Maryi, mianowicie *Pozdrowienie Błogosławionej Dziewicy*. Jest to najdłuższy tekst maryjny w pismach Biedaczyny, całe 6 wierszy. Poza nim *Oficjum o Męce Pańskiej* zawiera spory fragment zatytułowany *Antyfona: Święta Maryjo Dziewico*. W sumie, uwzględnivszy powyższe miejsca oraz pozostałe utwory, postać Maryi wspomniana jest 12 razy. Chcąc poznać dokładnie myśl Świętego z Asyżu, należy przebadac kontekst teologiczny jego pism. Będzie to czynione przede wszystkim na drodze analizy wspomnianych tekstów w kontekście pozostałych pism św. Franciszka. Koniecznym jest również zapoznanie się z ówczesnym, szeroko pojętym kontekstem historycznym, społecznym, kulturowym, religijnym.

## 1. Kontekst historyczny, społeczny, religijny

Giovanni Bernardone urodził się w 1181 lub 1182 roku w Asyżu. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Ojciec (Pietro) był sukienikiem i kupcem, po podróży do Francji nazwał syna Francesco (Francuzik). Matka (Pika) prawdopodobnie pochodziła z Prowansji i to ona nauczyła Giovanniego swego rodzinnego języka, którym w chwilach uniesień śpiewał pieśni. Rodzice posłali go do szkoły przy kościele S. Giorgio, gdzie nauczył się łaciny. Poza tym nie można mówić o większym wykształceniu Świętego. Wraz z bratem Angelo pomagał ojcu w interesach. W 1202 r. brał udział w wojnie z Perugią, sąsiednim miastem. Dostał się na jeden rok do niewoli, którą opłacił długą i ciężką chorobą. W 1205 r. znowu wyruszył na wojnę, tym razem do Apulii, aby zostać pasowanym na rycerza. Po drodze, w Spoleto, miał tajemniczą wizję-sen, będącą początkiem jego poszukiwań Boga. Zaczął praktykować posty, umartwienia, dużo czasu poświęcał modlitwie i służył trędowatym. Pielgrzymował do Rzymu (1206 r.). Odbudował na miarę swych możliwości kilka zaniedbanych kościołów, co było powodem kłótni z ojcem. Po długich z nim zatargach zrezygnował ze swego dziedzictwa i ogło-

<sup>3</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *List skierowany do całego Zakonu wraz z modlitwą: „Wszchemogący, wiekuisty...”*, 52, w: *Pisma Św. Franciszka z Asyżu*, tł. K. Ambrozkiewicz OFMCap., Warszawa 1982, 198 (dalej: Pisma).

sił siebie heroldem Bożym. Przybrawszy tunikę w kształcie krzyża rozpoczął pod wpływem usłyszanego fragmentu Ewangelii (Mt 10, 7-14) życie ewangeliczne. Szybko zaczęli gromadzić się wokół niego towarzysze. W 1209 r. [1210] uzyskał w Rzymie dla swej wspólnoty od Innocentego III ustne zatwierdzenie reguły (składała się z kilku wersetów Pisma świętego). Ostateczna reguła została zatwierdzona w 1223 r. (tzw. *Regula bullata*). Prawdopodobnie wtedy też Franciszek przyjął święcenia diakonatu. W 1212 r. przyłączyła się do niego Klara z Asyżu, z którą założył II zakon (Ubogich Pań). Przemierzył całe Włochy, a także pielgrzymował do Ziemi Świętej. Udał się w 1219 r. wraz z rycerzami krucjaty do Egiptu i tam rozmawiał z sułtanem oraz krzyżowcami, pragnąc pokojowego rozwiązania konfliktu (V wyprawa krzyżowa). W 1224 r. otrzymał stygmaty na górze Alwerni. Zmarł w Porcjunkuli pod Asyżem, kolebce I zakonu, 3 października 1226 roku. Św. Franciszek dał początek franciszkanom, klaryskom oraz zakonowi dla świeckich. Na bazie jego duchowości powstało i nadal powstaje wiele zgromadzeń i wspólnot życia chrześcijańskiego<sup>4</sup>.

Chcąc poznać Franciszka i jego teologię, należy ukazać świat, w którym się ukształtował i do którego wyszedł ze swoim obrazem Boga. Znajomość epoki jest niezbędna dla zrozumienia, na ile Franciszek był jej dzieckiem, co do niej wniósł, czym ją ubogacił. Takie spojrzenie na Świętego daje możliwość oceny, na ile należał do swego czasu, a na ile ponad niego wyrastał, na ile jego życie i osobowość ukształtowały ówczesną epokę, a także jaki wpływ wywierają w dalszym ciągu.

Wiek XII i XIII to czas przebudzenia i rozkwitu kultury po długim i trudnym doświadczeniu noszącym nazwę „wieków ciemnych”. Ważną zmianą w społeczeństwie był powolny upadek niewolnictwa. Ten czas to także wprowadzenie gruntownej reformy dyscypliny kościelnej dokonanej przez Grzegorza VII. Wielkim wydarzeniem czasów Franciszka stały się wojny. Podjęte jako bohaterskie, niemalże święte, przerodziły się w wielką tragedię, która otrzymała nazwę „wojen krzyżowych”. Ten czas to okres swoistej jedności, wyrażającej się po pierwsze w podjęciu przez świat chrześcijański walki z islamem, a po drugie - w istnieniu systemu feudalnego. Jedność

<sup>4</sup> Opracowania życiorysu św. Franciszka (poza pierwszymi biografiami – XIII i XIV w.) znajdują się m.in. w: P. SABATIER, *Życie św. Franciszka*, Cieszyn 1927; G. MAJKA, *Chronologia życia św. Franciszka*, w: *Franciszkową drogą. Duszpasterskie i ascetyczne materiały o św. Franciszku z Asyżu*, red. J.R. BAR, 171-177; G.K. CHESTERTON, *Święty Franciszek z Asyżu*, Warszawa 1999; A. ZYNEL, *Franciszek z Asyżu. Życie i działalność*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, k. 426-427.

była jednak burzona przez skłócenie Europy, powodowane także przez Kościół, coraz bardziej uwikłany w sprawy doczesne. Sama Italia była siecią małych o demokratycznych ideałach państw-miast, między którymi często toczyły się wojny, co wynikało z rywalizacji o terytoria wpływów gospodarczych (konsekwencja feudalizmu). Przemiany gospodarcze, system feudalny przeniknęły także do Kościoła. Odpowiedzią na taki stan był ruch powrotu do Ewangelii (*vita evangelica*), szerzący się w różnych formach, lecz pod wspólną ideą ubóstwa. Na uwagę zasługuje zwłaszcza Joachim da Fiore, który zapowiadał nadejście epoki Ducha Świętego i konieczność ubóstwa. Podobnie nauczał Arnold z Brescii. Głośnym ruchem byli waldensi, nazywający siebie „doskonałymi ubogimi z Lyonu” (w 1203 r. jeden z nich był burmistrzem Asyżu), oraz katarowie. Ich pojęcie reformy Kościoła nie opierało się ani na posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej, ani na teologii. Ruchy te miały swe podłoże także w wyprawach krzyżowych, które spowodowały ożywienie wymiany idei między Wschodem i Zachodem. Nie istniały jeszcze uniwersytety, ale ludzie coraz bardziej interesowało wykształcenie w szkołach i ośrodkach nauki o szczególnej randze (Oxford, Paryż, Bolonia, Monte Cassino). W tych miejscach powstawały prądy filozoficzne i teologiczne. Był to czas rozwoju scholastyki, a także pojawiającego się ponownie sporu między św. Anzelma *fides quaerens intellectum* a prądem mistycznym św. Bernarda z Clairvaux. Filozofia była szkolną filozofią świata i człowieka. Ówczesną duchowość i pobożność kształtował sposób postrzegania dwóch światów: naturalnego i nadprzyrodzonego. Jednakże otwarcie na nadprzyrodzoność zakładało przekreślenie tego, co naturalne, stąd potrzeba ascezy, umartwienia, ubóstwa i pokory (rozumianej jako służba braciom, działania charytatywne). Charakterystyczna była także gotowość nawrócenia, otwarcia na słuchanie głosu Bożego i pełnienie Jego woli. W takim świecie pojawił się Biedaczyna z Asyżu<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Opracowania epoki Franciszka są tematem m.in. następujących pozycji: J. MAJKA, *Św. Franciszek na tle swojej epoki*, „Ateneum Kapłańskie” 88(1977) z. 1, 10-23; J. KŁOCZOWSKI, *Franciszek z Asyżu w Kościele i społeczeństwie swoich czasów*, TAMŻE, 24-38; G.K. CHESTERTON, *Święty Franciszek z Asyżu*; W. EGGER, L. LEHMANN, A. ROTZETTER, *Duchowość franciszkańska*, z. 2: *Czasy św. Franciszka*, Wrocław 1992; *Świat, w którym żył św. Franciszek. Duchowość franciszkańska w świetle trzynastowiecznych biografii Świętego. Materiały z sympozjum odbytego w dniach 7-8 listopada 1992 roku w Łodzi Łągiewnikach*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, J. ŁOPAT, Niepokalanów 2000; L. IRIARTE, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, 22-27.

## 2. Analiza semantyczno-teologiczna pism maryjnych

Franciszek swój sposób życia i obraz Boga kształtował przede wszystkim na podstawie Ewangelii. Ją uczynił regułą założonego przez siebie Zakonu. *Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości*<sup>6</sup>. Można zatem przypuszczać, że także obraz Maryi był głęboko biblijny. Franciszek, owszem, przede wszystkim wskazywał na Matkę Pana w kontekście Ewangelii, ale nie wahał się również nadawać Jej nowych, pozabiblijnych imion.

Tajemnicę Maryi należy u Franciszka rozpatrywać w tajemnicy Boga. Podstawowe doświadczenie Świętego to Bóg. Dopiero w Jego kontekście poznaje Matkę Jezusa Chrystusa. Obraz Maryi jest zrozumiały w całym swym pięknie na tle oryginalnego, Franciszkowego podejścia do kenotycznej tajemnicy Jezusa Chrystusa. Szerzej rzecz ujmując, należy w pismach Świętego patrzeć na ikonę Maryi przez pryzmat jego doświadczenia Osób Trójcy Świętej, Kościoła, Eucharystii. Jest to ujęcie odbiegające od ówczesnego patrzenia na Maryję. Przede wszystkim w kazaniach średniowiecznych jest Ona ukazywana niejako w opozycji do Boga. On – sprawiedliwy, Ona – miłosierna. Chrystus jako Bóg daleki, Jego Matka w swym człowieczeństwie bliska, stąd Ona i święci przejmują funkcję pośrednictwa między Bogiem a ludźmi<sup>7</sup>. Franciszek, odczytując pobożność swej epoki, nie poddaje się jej nurtowi, lecz kształtuje własny obraz Maryi w oparciu o Biblię<sup>8</sup>. Wyraźnie widać to w dwóch tekstach najszerzej podejmujących temat Matki Bożej, które zostaną tu przytoczone w całości.

<sup>6</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *Reguła zatwierdzona* I, 1 (Pisma, 95).

<sup>7</sup> Proces ten przedstawia przede wszystkim: A. JUNGMANN, *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*, Kraków 1992; TENŻE, *Pobożność średniowieczna. Jej powstanie w wyniku sporów chrystologicznych*, tł. J. Wojtkowski, (mps w posiadaniu autora niniejszego tekstu); por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, „*Per Iesum ad Mariam*”. *Interpretacja wypowiedzi Jana Pawła II*, w: *Przez Jezusa do Maryi. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne. Licheń, 26-27 października 2001 roku*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI OFMConv, K. PEK MIC, Częstochowa-Licheń 2002, 9-29.

<sup>8</sup> Wprawdzie Franciszek w swym obrazie Boga i Maryi jawi się jako kontestator, ale już jego pierwsi biografowie idą za duchem epoki a nie Zakonodawcy. Spowodowało to pominięcie w duchowości franciszkańskiej wielu cennych elementów Franciszkowego doświadczenia religijnego.

## Pozdrowienie Błogosławionej Maryi Dziewicy<sup>9</sup>

- 1 *Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo, święta Boża Rodzicielko, Maryjo, która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem.*
- 2 *i wybraną przez najświętszego Ojca z nieba, Ciebie On uświęcił z najświętszym, umiłowanym Synem swoim i Duchem Świętym Pocieszycielem.*
- 3 *W Tobie była i jest wszelka pełnia łaski i wszelkie dobro.*
- 4 *Bądź pozdrowiona, Pałacu Jego; bądź pozdrowiona, Przybytku Jego; bądź pozdrowiona, Domu Jego.*
- 5 *Bądź pozdrowiona, Szato Jego; bądź pozdrowiona, Służebnico Jego; bądź pozdrowiona, Matko Jego.*
- 6 *I wy wszystkie święte cnoty, które Duch Święty swą łaską i oświeceniem wlewa w serca wiernych, abyście z niewiernych uczyniły wiernych Bogu.*

*Antyfona: Święta Maryjo, Dziewico:*

*Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie, Cóрко i Służebnico Najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko Najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego: módl się za nami wraz ze św. Michałem Archaniołem i wszystkimi mocami nieba, i wszystkimi świętymi do Twego najświętszego, umiłowanego Syna, Pana i Mistrza.*

Analizując tekst *Pozdrowienia*..., można wyłuskać podstawowe treści Franciszkowej ikony Maryi. Obraz Maryi jest rozpatrywany na dwóch płaszczyznach, w obrębie dwóch rzeczywistości. Pierwszą jest Trójca Święta, drugą Kościół. Można też mówić o dwóch sposobach przedstawiania Maryi. Pierwszy jestznaczony kontekstem jego epoki, systemem feudalnym i na niego wskazują m.in. imiona *Pani, święta Królowa*. Drugi jest biblijny, teologiczny i wyraża się w imionach

<sup>9</sup> Ten swoisty hymn warto poznać także w wersji krytycznej:

- 1 *Ave Domina, sancta Regina, sancta Dei genitrix Maria, quae es virgo ecclesia facta*
- 2 *et electa a sanctissimo Patre de caelo, quam consecravit cum sanctissimo dilecto Filio suo et Spiritu sancto Paraclito,*
- 3 *in qua fuit et est omnis plenitudo gratiae et omne bonum.*
- 4 *Ave palatium eius; ave tabernaculum eius; ave domus eius.*
- 5 *Ave vestimentum eius; ave ancilla eius; ave mater eius et vos omnes sanctae virtutes, quae per gratiam et illuminationem Spiritus sancti infundimini in corda fidelium, ut de infidelibus fideles Deo faciatis.*

Tekst łaciński według wydania krytycznego K. ESSER, *Gli scritti di s. Francesco d'Assisi. Nuova edizione critica e versione italiana*, Padova 1982.

*Boża Rodzicielka, Dziewica uczyniona Kościołem.* Poza tym należy stwierdzić, że misterium Bożej Matki postrzega Franciszek przede wszystkim trynitarnie. Jej relacje z poszczególnymi Osobami Trójcy Świętej wyrażają nadane Jej imiona. Dla Boga Ojca Maryja to *Córa i Służebnica Najwyższego Króla*, dla Jezusa Chrystusa to *Matka*, dla Trzeciej Osoby to *Oblubienica Ducha Świętego*.

Tytuły Maryi rodzą się niejako w cieniu Chrystusa, są Jej przyznawane ze względu na Niego, dla ukazania zachodzących między nimi relacji. Jest Mu więc Maryja Służebnicą i Matką. Oba te imiona Maryi są biblijne, tak Ją określają Ewangelie, tak zatem pojmowała Ją pierwsza wspólnota chrześcijan. Imiona te wskazują na rolę Maryi wobec Jezusa Chrystusa, a także wobec Kościoła.

### 3. Pałac, Dom, Przybytek i Szata.

#### W obronie Chrystusa eucharystycznego

Pierwszym, co zachwyca Franciszka w Maryi, jest Jej Boże macierzyństwo. Temat Bożej Rodzicielki występuje wśród innych maryjnych tematów najmocniej i najwyraźniej. W misterium Maryi widzi zatem jako najistotniejsze, najdonioślejsze i źródłowe Jej Boże macierzyństwo. Tajemnica wcielenia to wydarzenie mające swe szczególne miejsce w pismach asyckiego Świętego. Maryja bierze udział w tym wydarzeniu, będąc Pałacem, Przybytkiem i Domem Boga, przestrzenią, w której dokonał się cud wcielenia. Stąd Maryja nazywana jest przez Franciszka Kościołem, bo Słowo zamieszkało w Niej podobnie jak mieszka Jezus eucharystyczny w świątyni. Matka Pana to również Szata, którą się On okrywa. Tytuły te mogą nawiązywać do trudnego w czasach Franciszka powszechnego problemu zaniedbywania kościołów przez kapłanów oraz braku czci dla Najświętszego Sakramentu. Zjawisko to było na tyle poważne, że spowodowało opomnienia ze strony papieża Innocentego III<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> BF VII, 201. 281; por. II, 11. Sytuacja ta miała wiele przyczyn. Przede wszystkim zaniedbano wspólnotowy charakter Mszy świętej. Wpływ miało także powszechne zdanie o niegodności grzesznego człowieka oraz rozwój kazuistyki pokutnej, pozwalającej na przyjmowanie Ciała Chrystusa jedynie bezpośrednio po spowiedzi. Negatywnie oddziaływało również niedbalstwo kleru względem Najświętszego Sakramentu. Sobór Laterański IV (1215) zredukował do minimum przyjmowanie Komunii świętej, ogłaszając jej obowiązek w okresie wielkanocnym. Tym samym jednak Sobór przyczynił się do ożywienia wiary w prawdziwą obecność Jezusa Chrystusa w Świętych Postaciach, regulując przepisy o kulcie eucharystycznym. BF VII, 435; L. IRIARTE, *Powołanie franciszkańskie...*, 71-72. Duży wpływ na teologiczne rozumienie Mszy świętej



Z imionami *Dom, Szata*, wiąże się inny fragment pism Biedaczyny: *Posłuchajcie, moi bracia: Jeśli Błogosławiona Dziewica odbiera, i słusznie, taką cześć, ponieważ nosiła Go w najświętszym łonie; jeśli św. Jan Chrzciciel zadrzał i nie śmiał dotknąć świętej głowy Boga; jeśli szanujemy grób, w którym przez pewien czas spoczywało, Ciało /Chrystusa/, jakżeż święty, sprawiedliwy i godny powinien być ten, który rękoma dotyka, sercem i ustami przyjmuje i innym do spożywania podaje /Pana/, który już nie podlega śmierci, lecz żyje w wiecznej chwale, „na którego pragną patrzeć aniołowie” (1P 1, 12)<sup>11</sup>. W tym tekście temat Maryi pojawia się niejako na dalszym planie. Nadrzędnie służy sprawie Chrystusa, czci Eucharystii. Franciszek, chcąc wskazać na konieczność szanowania Ciała Chrystusa, posługuje się przykładem, który może trafić do jego słuchaczy, wzywa trzech wiarygodnych świadków: Maryję, Jana Chrzciciela i grób Pański.*

Czas Asyżanina charakteryzował się gwałtownym wzrostem pobożności maryjnej i kultu świętych, stąd jako pierwszą powołuje na świadka w sprawie szanowania Ciała Pańskiego Matkę Pana. Maryja jest ukazana jako godna czci przez to, że jest kościołem Chrystusa, miejscem Jego zamieszkania: *nosiła Go w najświętszym łonie*. Wskazuje Święty na tę samą osobową obecność Boga-człowieka w łonie Theotokos i w świątyni. Zatem cześć Matki Bożej wynika z tego, że Bóg uczynił z Niej swoje mieszkanie, święty przybytek. Cześć Maryi ma miejsce ze względu na Boga, który w Niej zamieszkał. On jest źródłem Jej świętości. I On czyni z Niej przykład dla Kościoła. Niejako w tle pojawia się Maryja jako Służebnica, gdyż jest Ona w tym

---

miał w owym czasie nadal św. Izydor z Sewilli. Według tej szkoły Eucharystia to przede wszystkim działanie Boga, którego reprezentuje kapłan. Do tej pory Msza była dziękczynieniem, teraz zaczęto ją rozumieć jako manifestację Bożej działalności, epifanię. Wierni mieli za zadanie kontemplować objawianie się Boga w historii, Jego zbawcze dzieła. Eucharystia to „bona gratia”, zstępuje od Boga jako dar w chwili konsekracji. Sam moment przeistoczenia zaczęto uważać za główny, inne elementy liturgii przesunięto na dalszy plan. Takie rozumienie spowodowało szczególne zwrócenie uwagi na Święte Postaci. Od tego czasu datuje się zwyczaj podnoszenia konsekrowanych Postaci, aby wierni mogli je oglądać. Berengariusz wystąpił z twierdzeniem podważającym rzeczywistą obecność Ciała i Krwi Chrystusa. Pojawiły się zdania, że Msza święta nie jest działaniem całego Kościoła, lecz epifanią. W liturgii zaczęto stosować gesty podkreślające obecność Pana. Jednak na skutek ciągłego nierozumienia liturgii, jej języka, wierni zwrócili się ku czci świętych, zwłaszcza Najświętszej Maryi Panny. Kult świętych swój punkt kulminacyjny osiągnął w XIII wieku, często stając na miejscu pośrednictwa Chrystusa. Zob. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. 1, *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, 50-52; TENŻE, *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992, 48-50. Szerzej temat ten podejmuje w swych dziełach J.A. Jungmann, przede wszystkim w: *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*, Kraków 1992 oraz *Missarum sollempnia. Eine genetische Erklärung der römischen Messe*, 1948.

<sup>11</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *List skierowany do całego Zakonu...*, 21-22 (Pisma, 194).

tekście pism Franciszka świadkiem, służy obronie prawdziwego kultu Jej Syna. Kolejnym świadkiem jest wielki święty, Jan Chrzciciel. Przy tej postaci wskazuje na pokorę i bojaźń, cechy szacunku, do którego szczególnie wzywały w tym czasie wypowiedzi Innocentego III<sup>12</sup>. Na koniec przywołuje grób Zbawiciela, *w którym przez pewien czas spoczywało Ciało Chrystusa*. Ten wybór świadka może dziwić, ale jest zrozumiały dla człowieka średniowiecza. Ziemię Świętą otaczano bowiem szczególną czcią, jako miejsce życia i śmierci Zbawiciela. Poza tym w czasach Franciszka możliwość odpustu zupełnego wiązała się z pielgrzymką do Rzymu, do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostella lub do Ziemi Świętej. Tymczasem Jerozolima znajdowała się w rękach saracenów, a państwa katolickie wraz ze Stolicą Apostolską wciąż organizowały nieskuteczne krucjaty. Wspominanie czci grobu Pańskiego było zatem niejako dotknięciem newralgicznego miejsca. Wszyscy wspomniani świadkowie są przez Franciszka świadomie przywoływani, jako wiarygodni dla ówczesnego człowieka. Wszyscy pełnią w argumentacji rolę służebną wobec tajemnicy Eucharystii.

W *Napomnieniu I* Maryja znów pojawia się w kontekście mówienia o zbawczych dziełach Boga. Franciszek doświadcza pokory Boga. Pierwsze uniżenie się miało miejsce we wcieleniu, drugie uniżenie dokonuje się w Eucharystii: *jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana*<sup>13</sup>. Maryja ukazana jest jako miejsce uniżenia się Słowa, ma miejsce w Jego kenozie. Wskazuje Franciszek na potrzebę zwrócenia się pobożności ku Eucharystii, zaniedbanej przez ówczesnych na rzecz akcentowanego pośrednictwa Maryi i świętych.

#### 4. Pani i Królowa. W relacji z Osobami Trójcy Świętej

Pierwszym tytułem Maryi w *Pozdrowieniu...*<sup>14</sup> jest imię *Pani*. W tym samym wierszu (pierwszym) pojawia się określenie *Królowa*, zatem wskazanie na chwałę. Drugi wiersz to niejako ikona Maryi w tajemnicy Trójcy Świętej. Jej głęboką więź z Trójjedynym podkreślają słowa: *wybrana przez najświętszego Ojca z nieba* (w. 2). *Electa* łączy

<sup>12</sup> BF VII, 201. 281.

<sup>13</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *Napomnienie I*, 16-18 (Pisma, 36).

<sup>14</sup> *Bądź pozdrowiona*, słowa wciąż powracające w *Pozdrowieniu...*, w swej formie przypominają modlitwę chrześcijańskiego Wschodu, również Akatysty. S.C. NAPIORKOWSKI, *Maryja św. Franciszka...*, 302. Można zatem pytać o Franciszkowe korzystanie z doświadczenia chrześcijaństwa wschodniego.

się tu z *consecratio*. Wybranie Maryi przez Ojca zakłada Jej uświęcenie. To wybranie powoduje, że jest Ona *pełna łaski, wszelkiego dobra* i staje się dla Boga *Pałacem, Przybytkiem, Domem, Szatą, Służebnicą i Matką*. Nie wyszczególnia Franciszek relacji Maryi z poszczególnymi Osobami Trójjedynego. Tutaj wydaje się, że mówi o Bogu Ojcu lub całej Trójcy. Imię *Pani* może być odniesieniem do ówczesnego systemu społecznego, panującego powszechnie feudalizmu. Oznaczałoby w tym przypadku zależność od Maryi jako władczyni i opiekunki, poddaństwo i uznanie Jej panowania oraz oddanie się w Jej służbę. Wskazuje na to również tytuł *święta Królowa*.

## 5. Dziewica uczyniona Kościołem.

### We wspólnocie modlitwy

Tytuł, który wydaje się postrzegać Maryję jako obraz, typ Kościoła, to *Dziewica uczyniona Kościołem*. Przedstawienie Maryi będącej ikoną Kościoła pojawia się po raz pierwszy u św. Ambrożego<sup>15</sup>. Jednakże u Franciszka raczej nie należy dopatrywać się mariologii eklezjotypicznej czy nawet idei Matki Kościoła. Kontekst wypowiedzi Świętego o Maryi, która stała się *Kościółem*, wskazuje na inną interpretację. Chodzi mianowicie o wyrażenie prawdy, że w Maryi, jak w każdym kościele, obecny jest Bóg. Tak, jak zamieszkał i przebywał w Maryi, tak samo swoim mieszkaniem uczynił świątynię. Należy jednak zwrócić uwagę, że duchowość Biedaczyny jest bardzo eklezjalna, stąd obraz Matki Pana również jest mocno zakotwiczony we wspólnocie Kościoła. Maryjność Asyżanina jest eklezjalna, osadzona we wspólnocie świętych w niebie i pielgrzymującego Kościoła na ziemi. Można znaleźć jeszcze dwa miejsca świadczące o tym: w *Antyfonie...* obok Maryi stawia św. Michała Archanioła (w. 2), a w *Regule pierwszej* stara się wylczyć całą wspólnotę, która modli się razem z Matką Pana (23, 6)<sup>16</sup>. Nie jest to modlitwa wstawiennicza „za nami”, ale prośba

<sup>15</sup> AMBROŻY, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, II 7, oprac. A. BOGUCKI, seria: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 16, Warszawa 1977.

<sup>16</sup> Podobny układ jak w *Regule zatwierdzonej* XXIII, 6, przyjął anonimowy autor franciszkański w swej modlitwie z XIV w. Wymienia całą rzeszę wspólnoty nieba, ale czyni to w zupełnie innym celu niż jego Zakonodawca. U Franciszka chodziło o składanie dziękczynienia Bogu przez Kościół chwalebny. Młodszy brat Biedaczyny zajął się chwałą Maryi oddawaną jej we wszystkich dziełach i stworzeniach. Obok typowych imion, pojawiają się liczne tytuły obce piśmom Franciszka: *najpotężniejsza, najśodsza Pośredniczka, Przyczyna i Pomoc w dostąpieniu usprawiedliwienia, Mocy naszego rodzaju, niezniszczalna Tarcza*

o składanie dziękczynienia Bogu: *I chwalebłą Matkę, Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę, św. Michała, Gabriela i Rafała, i wszystkie chóry błogosławionych serafinów, cherubinów, tronów, panowań, zwierchności, władz, mocy, aniołów, archaniołów, świętego Jana Chrzciciela, Jana Ewangelistę, Piotra, Pawła i świętych patriarchów, proroków, młodzianków, apostołów, ewangelistów, uczniów, męczenników, wyznawców, dziewice, świętych Eliasza i Henocha i wszystkich Świętych, którzy byli i będą, i są, przez miłość Twoją pokornie prosimy, aby, tak jak Tobie się podoba, dzięki składali za wszystko Tobie, najwyższemu Bogu prawdziwemu, wiecznemu i żywemu, z Synem Twoim najmilszym, Panem naszym Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym Poczyszycielem na wieki wieków. Amen. Alleluja* (por. Ap 19, 34). Jest obecna we wspólnocie Kościoła, nie ponad nią. Owszem, zawsze szczególnie wymieniana na początku tej wspólnoty, ale zawsze w niej, jako jej członek. Z całym Kościołem wyśpiewuje chwałę Najwyższemu.

O wstawiennictwie Matki Bożej mówi Franciszek w swoim *Wykładzie modlitwy „Ojcze nasz”*. Pisze: „*I odpuść nam nasze winy*”: *przez Twoje niewysłowione miłosierdzie, przez moc męki umiłowanego Syna Twego i przez zasługi, i wstawiennictwo Najświętszej Dziewicy i wszystkich wybranych Twoich*<sup>17</sup>. Przedmiotem modlitwy jest odpuszczenie grzechów. Sposób postrzegania maryjnego wstawiennictwa jest u Franciszka inny niż ówczesnie propagowany. Sam Franciszek nie zwraca się wyraźnie do Maryi, czy do Chrystusa, ale modli się do Boga Ojca. Najświętsza Dziewica nie jest sama Pośredniczką, lecz jedynie we wspólnocie z Jezusem oraz Jego wybranymi. Na uwagę zasługuje fakt, że Franciszek nie odrywa swej uwagi od Boga na rzecz Maryi. Podobnie w *Zachęcie do uwielbienia Boga*. Utwór w 17 wersach wzywa do chwały Pańskiej. Werset 4 ma w temacie Maryję: *Bądź pozdrowiona, Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą*. To przytoczenie z Ewangelii Łukasza (Łk 1, 28) świadczy, że w świadomości Franciszka ma swoje miejsce Maryja jako Pełna Łaski. Sam utwór złożony jest z czternastu wersetów zaczerpniętych z Biblii. Dwa kończące są błogosławieństwem Trójjedynego oraz prośbą o obronę Michała Archanioła. *Zachęta...* jest pełnym ducha radości śpiewem na cześć Łaskawego Pana. Wśród wezwań do chwalenia Boga, pojawia się pozdrowienie Maryi. Kontekst może wskazywać na przynajmniej dwie

*niebiańskich duchów...* Tekst modlitwy w języku polskim został zamieszczony w: S. KAFEL, *Anonimowa modlitwa franciszkańska do Matki Bożej*, „Studia Franciszkańskie” 3(1988) 79-88.

<sup>17</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *Wykład modlitwy „Ojcze nasz”*, 7 (Pisma, 256).

interpretacje: 1. Maryja jest wezwana do błogosławienia Pana, który jest z Nią i jest Dawcą łaski; 2. Maryja jako pełna łaski jest tu powodem wielbienia Boga za wielkie dzieło, którego w Niej dokonał.

## 6. Uboga Pani. We wspólnocie z najmniejszymi

Przekaz biblijny ukazuje Matkę Pana jako ubogą i prostą niewiastę, bardzo podobną do większości ubogich niewiast swego ludu<sup>18</sup>. Franciszek za Biblią ukazuje Maryję w wielkości Jej prostoty i bogactwie ubóstwa. Jawi się Matka Boża jako *Domina paupera*, uboga Pani. Franciszek nie analizuje ikony ubogiej Maryi, po prostu wskazuje na nią. Maryja nie jest przedmiotem czci, lecz raczej wzorem do naśladowania. Tym bardziej jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę sposób życia asyjskiego Świętego; założenie zakonu żebraczego i życie bardzo ubogie z własnej pracy i jałmużny. W *Zachęcie dla Ubogich Pań w klasztorze św. Damiana* po wezwaniu klarysek do życia w ubóstwie i z jałmużny, w duchu posłuszeństwa, służby i miłości, obiecuje: *Każda będzie królową w niebie ukoronowaną wraz z Dziewicą Maryją*<sup>19</sup>. Uniżenie prowadzi do wywyższenia. W *Ostatniej woli napisanej dla św. Klary* Franciszek wskazuje na *życie i ubóstwo najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Świętej Matki*<sup>20</sup> jako drogę dla siebie samego i dla ubogich panien. Maryja pojawia się w kontekście argumentowania potrzeby ubóstwa oraz wskazania na jego owoce. Asyżanin nie wnika w ideę, uzasadnianie, lecz za jedyny argument obiera fakt, że tak żył Chrystus i Jego Matka. Żadne inne powody nie wydają się być konieczne dla podjęcia życia z jałmużny. Chrystus bowiem i Jego Matka wybrali ubóstwo<sup>21</sup>. Droga ta prowadzi do wywyższenia. Święty pokazuje Maryję znów we wspólnocie, nie ponad nią, gdy mówi, że ubogie panny będą ukoronowane „razem z Maryją”. Matka Pana jest wzorem dla Kościoła, jest typem Kościoła, znakiem „jeszcze nie” Kościoła, które dopiero zrealizuje się. Jest Uboga, ale jest też Królową. Swoim przykładem wskazuje na drogę do wywyższenia.

W pismach św. Franciszka brak określeń Maryi jako Królowej nieba i ziemi, duchowej Przewodniczki, Współodkupicielki, Wszech-

<sup>18</sup> Cenny w tym temacie jest artykuł U. SZWARC, *Bóg Ojciec a Maryja „uboga Jhwh”*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 2, 64-85.

<sup>19</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *Zachęta dla Ubogich Pań w klasztorze św. Damiana*, 6 (Pisma, 151).

<sup>20</sup> TENŻE, *Ostatnia wola napisana dla św. Klary*, 1 (Pisma, 147).

<sup>21</sup> Zob. TENŻE, *List do wiernych (redakcja druga)*, 5 (Pisma, 168).

pośredniczki, typowych przedstawień Maryi w chwale. Franciszek zwraca natomiast szczególną uwagę na ubóstwo Maryi, które jest wynikiem Jej ścisłej łączności z Chrystusem, który dla nas stał się ubogim. Nie posuwa się jednak na tej samej podstawie do stwierdzenia Jej wszechpośrednictwa łask, co przed nim uczynił już św. Bernard<sup>22</sup>. Opat z Clairvaux pobudził do teologicznego zastanowienia się nad tezą o Maryi jako Szafarce wszelkich łask<sup>23</sup>. Franciszek był daleki w swych pismach od takiego myślenia, chociaż w jego czasach nauka Bernarda i cystersów była dominująca. Jawi się zatem Franciszek jako swoisty kontestator.

Franciszkowa Maryja jest bardziej z ludem jako Matka i Służebnica niż ponad nim jako Królowa. Złączona z biednymi i pokornymi, małymi braćmi swego Syna. Wskazują na to m.in. tytuły zawarte w *Antyfonie...: Córka i Służebnica Najwyższego Króla*. Bóg jest Królem, Ojcem, Panem i Mistrzem, Ona jest Córką, Służebnicą, Matką, Oblubienicą. Chrystus Franciszka jest ubogi i unізony, stąd Maryja na wzór swego Syna jest bliska człowiekowi. Byłoby niekonsekwencją, gdyby Franciszek ukazując miłosiernego Zbawiciela, ubogiego i bliskiego każdemu, Jego Matkę postawił z dala od człowieka a bliżej majestatu Boga. Właśnie przez to jest Ona bliska człowiekowi, że jest uboga, pokorna, że jest Służebnicą, że jest Matką i Córką, i Oblubienicą, a nie dlatego, że uczestniczy w pośrednictwie.

## 7. Oblubienica Ducha Świętego

*Antyfona...* nie jest oryginalnym utworem Poverella. Modlitwa ta swymi korzeniami sięga VII-VIII wieku<sup>24</sup>. Franciszek wprowadził jedynie do niej pewne zmiany. Najciekawszym i najbardziej godnym uwagi w całym tekście wydaje się być tytuł *Oblubienica Ducha Świętego*, prawdopodobnie zastosowany w literaturze teologicznej po raz pierwszy w tym właśnie utworze. Intuicja tego imienia Matki Pana pojawiła się dość wcześnie, bo już w VIII wieku<sup>25</sup>. Jednakże w czasach

<sup>22</sup> S. KĘDZIORA, *Bernard z Clairvaux. Myśl teologiczna*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, k. 304.

<sup>23</sup> S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka Boska franciszkańska*, „Studia Franciszkańskie” 4(1991) 132; por. KĘDZIORA, *Bernard z Clairvaux...*, k. 304.

<sup>24</sup> G. IAMMARRONE, *Duchowość franciszkańska...*, 115.

<sup>25</sup> Nawiązania są u takich autorów starożytnych, jak: Ambroży z Autpert (†781), Paschazjusz Radberta (†865) (*Sermo VI de Assumptione BMV*: PL 96, 226) i Kosma Westitor (†850) (*Sermo in SS. Joachim et Annam II*: PG 106, 1005). W. SIWAK, *Fiat mihi secundum verbum. Maryja w tajemnicy Wcielenia według Jana Pawła II*, Lublin 2001, 166-167.

Franciszka tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* prawdopodobnie nie był w użyciu. Największy kaznodzieja maryjny średniowiecza, św. Bernard z Clairvaux, nie nazywał tak Maryi w swych kazaniach. Można zatem przypuszczać, że Franciszek był prekursorem tego imienia Maryi na Zachodzie<sup>26</sup>. Umieszczając nowe określenie w antyfonie odmawianej przy każdej godzinie kanonicznej, czyli osiem razy dziennie, rozprzestrzenił je w świadomości swych braci, a przez to także w myśli Kościoła.

Tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* staje się zrozumiały w kontekście innych pism Franciszka. Przede wszystkim pomocny jest tu *List do wiernych*. Pisząc o najwyższym celu życia człowieka, wskazuje na życie z Trójcą Świętą. Duch Święty jest tym, który ten związek umożliwia. Ci, na których On spocznie, stają się mieszkaniem i miejscem pobytu Boga, synami Ojca Niebieskiego, oblubieńcami, braćmi i matkami Jezusa Chrystusa. *Jesteśmy oblubieńcami, gdy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem*<sup>27</sup>. Zatem to obecność Ducha Świętego w Maryi czyni Ją Oblubienicą.

Bóg Ojciec jest tu określony dwoma tytułami: *najwyższy Król* oraz *Ojciec niebieski*. *Król* to imię przysługujące w tradycji teologicznej Drugiej Osobie Trójcy, tymczasem Franciszek nazywa tak Osobę Pierwszą. *Król* oznacza wielkość, władzę, chwałę. Asyżanin dodaje jednak drugi tytuł: *Ojciec*, wskazujący na bliskość i ufność. Maryja staje wobec Króla i Ojca, i jest Córką i Służebnicą. Służebnica to korelat do Króla, Córką jest wobec Ojca.

## 8. Zakończenie

Mówiąc o mariologii w pismach św. Franciszka, należy wskazać na szczególne zwrócenie się Świętego ku potrzebom swej epoki, czyli kierowanie na nowo spojrzenia nie tyle ku Matce Pana i świętym, co ku Bogu – Ojcu, Synowi i Duchowi - bliskiemu człowiekowi. Franciszek, posługując się tytułami maryjnymi, wskazuje przede wszystkim na łaskawość Boga i pokorę Maryi. Godność Jej nie przesłania chwały Trójjedynego. Jest bowiem widziana w kontekście wypowiedzi o Bogu<sup>28</sup>. Maryja jest bliska człowiekowi, ale nie na zasadzie Jej bliskości przeciwstawianej dalekiemu Chrystusowi,

<sup>26</sup> W. SIWAK, *Fiat mihi secundum verbum...*, 167-168.

<sup>27</sup> FRANCISZEK Z ASYŻU, *List do wiernych (redakcja druga)*, 48-52 (Pisma, 172).

<sup>28</sup> Por. T. SŁOTWIŃSKI, *Maryja a Bóg Ojciec w duchowości św. Franciszka z Asyżu*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 4, 111-133.

lecz przede wszystkim dzięki *communio Ecclesiae*. Prawdziwą cześć Maryi widzi Biedaczyna w czczeniu Boga i naśladowaniu w tym Jego świętych, przede wszystkim Matki Pana.

W swym obrazie Maryi Franciszek nie szedł śladami wytyczonymi przez współczesnych mu wielkich mariologów. Można zaryzykować przypuszczenie, że Franciszek zauważając pewne odejście od Jedyngo Pośrednika w kierunku Maryi i świętych, starał się w pozytywnym wykładzie w formie modlitw skierować pobożność w kierunku chrystologicznym.

Skrótowo potraktowany tu temat wymaga szczegółowszych badań, które przyczyniłyby się do pogłębienia wiedzy o mariologii średnio-wieczna i jej wpływie na całą teologię. Natomiast mariologia św. Franciszka odczytana we wnikliwszym studium, mogłaby być przykładem odkrywania oblicza Matki Pana w misterium Trójjedynego.

Lic. Anna Kulczycka

Al. Raclawickie 14  
PL - 20-950 Lublin  
e-mail: akul@o2.pl

## L'immagine di Maria nei scritti di s. Francesco d'Assisi

(Riassunto)

L'autrice prende in esame gli scritti di s. Francesco e cerca di scoprire in essi l'immagine di Maria. La prima parte dell'articolo è dedicata alla presentazione del contesto storico, sociale e religioso in cui viveva il Santo. Poi, si fa l'analisi semantico-teologica dei testi mariani. Infine, vengono descritte le immagini di Maria che scaturiscono da essi. La Vergine Maria appare in quanto Palazzo, Casa di Dio - in riferimento al mistero dell'incarnazione e dell'Eucaristia. La seconda immagine è quella di Maria Signora e Regina - in relazione con le Persone della Trinità. L'altra immagine ci presenta la Vergine in quanto fatta Chiesa - nella comunione di preghiera. Per Francesco Maria è anche Povera Donna - in solidarietà con i più piccoli. E' da notare pure che per la prima volta Francesco usa il titolo: Maria Sposa dello Spirito Santo.